

Właśnie przeczytałam drugą w swoim życiu książkę dla dzieci, która dosłownie rozłożyła mnie na łopatki. Pierwszą była pozycja Olssona Lotta Wiercie w Mikołaja, o której już kiedyś pisałam na łamach „Wiadomości”. Teraz chcę opowiedzieć o Książce Wszystkich Rzeczy. Taki właśnie intrygujący tytuł nosi opowieść holenderskiego autora, Guusa Kuijera, cenionego na świecie laureata najważniejszej nagrody w dziedzinie literatury dziecięcej – Astrid Lindgren Memorial Award. Co ciekawe, jest to jego jedyna, jak dotąd, książka przetłumaczona na język polski. Spośród wszystkich wybrano właśnie to dzieło, aby zaprezentować naszym czytelnikom twórczość tego autora. A w kraju, w którym większość stanowią katolicy, jest to zabieg tym bardziej ryzykowny.